

S=6499

1

•60(*)90•

DECLARATIA MEMORIAŁV EXORBITANTIEY, YPROCESSV

AKADEMIEY KRAKOWSKI,

MIEDZY STANY KORONNE DRV.
kiem podanego, pod czas Interregni Roku 1632.
Tego yzny libri Nota diligent. Regem Sigismundum Augustum
A PRZYTYM ZARAZ

lechitas in illa lata nuptiis matri Regni ad numerasse
Memorialisicie Authorowi tegoż Memorialu.

Ex Prussia Poloniae & dicit

•60(*)0:90•

ДЕЛО АЯТА
В МОРИА

EXORBITANTIE Y PROCESSA
ACADEMIE KRAKOWSKI

XVII - 2022-III.

ДРАКОНОВИЧЪ ПІДПІСЬ

ЗАЛА З МУТУСА

Бібліотека

Літературно-художній музей

050(00)

Wydal iakiś Memorialista / Memoriale Exorbitanciey, y Processu Akademicy Krá-kowskí, w którego pišaniu odeszła go by-
ła Memoria. Co potym znac / iż silu rzeczy / a o-
sobliwie Prawdy piśać zapomniał / ktorą mi tu
przypomnieć nie zawadzi : tak dla niego same-
go / iako też y dla drugich / rzeczy niewiadó-
mych / aбо wiec źle o niej sprawionych.

Naprzod napisał Memorialista že Oycowie
Jezuici Roku Pánskiego 1622. poczeli školy o-
twierać w Krakowic autoritate propriā. Tu zapo-
mnial prawdy. Bo Jezuici nie propriā (to iest
priuatā illegitimā) autoritate školy otwierać
poczeli / ale eadem autoritate, quā oneż przed kilka
set lat / tamże w Krakowie otworzyli Panowie
Akademicy / to iest. Autoritate ē vigore Priuile-
giorum Sedię Apostolice, ktorę sa vznáne ab eadem
Sede. Roku 1630. 15. Aprilis. Ktora to Sedes o-
lim, wprzod na prośbie Króla Kazimierza wiel-
kiego / moc niezupelna pp. Akademikom do-
vczenia / a potym zupelna na żądanie goręce
Króla Jagelę onymże pozwoliła / iako to y
Statutā Koronne / y Chronikárze Polscy
świadczą.

Powtore. Uápisał Memorialista / że Vy-
 cowie Jezuici pociągneli tak Inhibiciey, że spra-
 wę w wiedli do Rzymu, wziawszy Actorat na sie. Tu
 zapomniał Memorialista prawdy. Bo Jezui-
 ci nigdy nie pociągali Inhibitiey / ani sprawy do
 Rzymu nie w wiedli / ani Actoratum na sie wzieli.
 ale samiż PP. Akademicy do Rzymu poszli / Je-
 zuitow pozwalali / Aktorami samiż byli / a Je-
 zuitow tanquam reos conuentos przez wszystkie
 terminy in Rotâ Romana zwycięzane przepro-
 wadzili / aż ultimate z nimi przegrali. Niech že
 się Memorialista w tyl głowy zadrąpie / aż mu
 ta prawda do pámisci przydzie / z ktora sie krá-
 sno minęł. Ażeby sie nie wymawiał / iż to con-
 tra bonos mores, co mu rādza / niechże sobie prze-
 czyta / swois do Oycia Świetego supplike po-
 dānq / a tu iegoż stowym / acz stroconymi ode-
 minie przytoczona. (Beatissime Pater, licet Vni-
 uersitas Academæ Cracoviensis, eiusdemque Re-
 ctor, & Professores, deuoti Sanctitatis V. Orato-
 res, à tempore, cuius non exstat memoria, sint in pa-
 cifica possessione etiam priuatiuē quoad omnes in di-
 citâ Civitate Cracoviensi. publicè legendi, &c. Nihil
 minus Patres Societatis I E S V , ignoratur quo iu-

re, à quibusdam diebus iactant, velle in suá Eccle-
 siá S. Petri, Collegium erigere, & c. quod cum sine
 grauamine Sanctitatis V. oratorum fieri nequeat,
 ideo eidem humiliter supplicant, quatenus digne-
 tur, causam & causas, quam & quas iidem Oratores
 contra Patres Societatis Iesu habent, & mouent,
 haberéque & mouere volunt & intendunt, audiend-
 as, cognoscendas, decidendas, finéque debito, prout
 iuris fuerit terminandas, alicui Sacri Palatij Apo-
 stolici causarum Auditori committere, cum potesta-
 te citandi, inhibendi præfatos Aduersarios toties quo-
 ties.) To twoiá ytwoich Supplikacya Pánie
 Memorialistá. Piſſze teraz y vdáway Sta-
 nom wſytkim przezacnym / że Jezuicí spráwe
 do Rzymu w wiedli y Actoratum na sie wzieli.
 Czy maſz wſtyd w oczu ? czy miaſes pámise
 przy sobie to Memoriale piſzac? Ba wierec tu
 iezzcze przypomnie: że to pp. Akademikom nie
 nowina raki Actorat na sie brać w Rzymie/ kto-
 rego sie ty Pánie Memorialista wſtydzisz za-
 nich. Azaſ nietoſſ uczynili/ gdy chcieli zabro-
 nić Wroclawianom Akademiey; abowiem nie
 do Proſzowſkich Seymikow/ ani do Warſaw-
 skich Seymow vdaliſie/ wiedząc to/ że te Sta-

85(*)

now Koronnych ziásdy/ iako Rátholickie/ w to
sie wdáwac nie miály/ y nie mogły/ ale do Rzymu/
laski tego zábronienia žebrzæc / a przyczyn-
nimi listami Króla Alexandra mocno sie wspie-
raic. Widzisz Pánie Memorialista stary
zwyczay pp. twoich Akademikow sprawy swe
szkolne w wodzic do Rzymu: a nie na Seymi-
ku. Dla czego nie dżiwuy sia że Jezuici Seymi-
ku Proszowstiego Anni 1625. nie posłuchali: bo
im tego Seymik zakázował naco práwa nie
mial. a Jezuici to vczymili / aby iako fideles
non Nominetenus Ecclesiae filij, wladza Stanu
Duchownego nad szkolami/ od samychże ná-
szych Statutorow Koronnych w Constitutiey
Piotrkowskiej Anni 1562. przyznanej przestrze-
gali.

Potrzećie napisał Memorialista/ że prawo
Akademikow z Jezuitami o same posseis bylo/
nie wracaiac praw y Przywilejow y Confuc-
mátię Królewski y Rzeczypospolitey. A tu pra-
wy zapomniał Memorialista: a nie iedney. Bo
nie o same Posseis ale o *Ius ipsum ad possessionem*
rospieraly sie z sobz strony w Rzymie: czego sie
mogl doczytać Memorialista w samym tytule

Litte-

Litterarum Executorialium; to iest Decretu któ-
 rym sprawy odsadzeni sa Akademicy / y Mau-
 dat Executiey przeciwko nim iest wydany. któ-
 ry tytuł taki iest. Litteræ Executoriales Sacrae
 Rotæ Romanæ, De Iure publicè legendi contra Uni-
 uersitatem Studij Generalis Cracoviensis. Co też
 świadcza trzy Commissijs po Appellatiach
 trzech v Oycā Swietego przez PP. Akademiki
 wproszone / w których sa rzetelnie te słowa od
 nich w supplikacyjach (ktorymi prosili / y wpro-
 sili aby sprawia ich drugi y trzeci raz sadzona
 byla) położone. De, § super Iure legendi in di-
 elâ Ciuitate. Uż Memorialistâ: o samesz tyl-
 ko Possessijs rospierali sie Akademicy z Jezuita-
 mi w Rzymie. Widzisz jes pamieci nie miał do-
 ma/ gdyś to / nie Memoriale, ale Obliuionale
 pisal. A krom tego zapomniał Memorialista
 że PP. Akademicy / cokolwiek mogli ex Priuile-
 giis, Statutis, § Confirmationibus Regum, § Re-
 gni, szukali / dobrywali / wkażowali / przez siedm
 lat w Rzymie / a gdy pokazać nie mogli/
 przegrać musieli. Jakoż y teraz pokazać nie
 mogą/ tylko ludziom oczy mydlą/ a specioso, §
 apto ad commouendos animos, prætextu, infringens-

dorum

dorum Iurium Regni, per Scholas Patrum Societatis Cracoviae, animusze Stanow wszystkich podburzalica / a na orzech nigdy rzeczy nie przywiioda. Czego wszelkiego przyczynia iest taki prawa żadnego nie ma / y przezprawia żadnego nie cierpią. Bo gdyby mieli prawo / dosicby nie mazdrze uczynili / gdyby przy takim koscielie y zaciaglu w Rzymie / gdzie sie sami porwali / z nim sie nie ozwali / ani go ukazali. Rozumial bym ia że to na zmowie / y collusoriem z Jezuitami uczynili. Bo tzwiere foremna litigatio: sie dym lat sie o prawo swarzyc / a prawa Sedzioin nie ukazac. y prawem sie przeciw Adversarzowi nie bronic. Abo tedy Akademicy prawa y Przywileju nie mają / y Stany darimo turbuza: abo merozumnie y na swa skodego nie ukazuj. a zatym sobie sami a nie Jezuici im winni: abo wiec collusia iest inter Partes, a zatym Akademicy ex Ordinibus Regni sobie żart y Comedij stroja. Jabym rádil pp. Akademikom w krotka ise / wypisac rok / mieysce / date / Krola / Statutowa karte / abo Instrument sam Pezywileju / lubo Confirmathey ukazac. Ulechby kiedykolwiek tego cosia wylegli y ochrzczili / zeby

wzjem

wózkiem Stanom iáwno bylo / y sámym Jezuitom blášť był. Bo wyciągac po Stanach w tey rzeczy/ iuž indziej z takim dozorem exáminowáne/sadzoney y osądzoney/cæcam fidem: to y postulantibus iniquum, y Stanom Koronym indecorum iest.

Poczwarte/ nápisal Memorialistá / že Jezuci i swymi sposobami otrzymali Possessia , fundiac się w Rzymie in Bullis. Ntu zapomniał pravdy Memorialistá. Naprzod że swymi sposobami. iako by rzekł/ chytrymi y wykretnymi. Co tak nie iest/ bo sie ta sprawa toczyła w kilar/ iáśnie/dowodnie/ rozmyslnie/ przez siemđ lat iako sam vznawa: wracała sie do Sedziow/ spólnie od oboiety strony obranych/ y po kilku rázy przemienionych/ náždanie y Apellácie pp. Akademikow: skłá przez Signaturas Gratiae, In stitiae, á to pp. Akademikom k woli nie Jezuitom: Jakób to Pánie Memorialistá swymi sposobami otrzymali: Jesc bylo do swego Agentá/ R. D. V stinensem, á dowiedzieć sie od niego/ iako pilnował sprawy/ iako nigdzieś nie zaspal/ iako terminow attentowal/ iako informował Iudices; alias iesli iest oszułany/to iemu nie bora-

6(*)

kowi niedozor y glupstwo/ a pono y malam fit-
dem przypisujesz. ba y Iudices S. Rot. e vrážas. a
iesli Agent ožukan nie iest/ y Rota Sacra za slu-
šnosciz ſzlá. toč Jeziuici/ nie swymi/ to iest wy-
kretnymi/ iako ty potwarnie rozumiesz/ ale swy-
mi/ to iest ſluſznyimi/ y za takie a S. Rotā vznámy-
mi sposobami spráwe wygrali: y wyście im im-
pensas litis ex Decreto, przegranoſzy zapłaciili.
Wiec nie tylko sie in Bullis fundowali Jeziuici/
ale tež in Iure Communi, ktore Akademikom do-
syc rzetelnie/ dowodnie/ gesto/ iest ukazane.
Wlad to tež y tym/ że Akademicy nic ukazac w
swych y Koronnych prawach/ przywilejach/ nie
mogli/ czemuby ſkoly Jeziuickie derogowaly.
Co sie tež wlasnie y iasnie widzieć dalo tu w Ko-
ronie/ w Warszawie na Sejmie Roku 1626.
gdy tegosz prawā/ ktorym potrzaſaig/ y ktorym
Stany na Jeziuity iakoby na Violatores Iuri-
um Regni ostrza/ pokazac nie mogli: choć to na
nich Poselska izba/ w ktorey po trzykroć na Je-
ziuity perorowali/ rzetelnie wyciągala. Przy-
namniey tam sie mogli nie bac o swoj Przywi-
ley: przynamniey tam sie wstydać nie mieli cze-
go. byl tež tam tego plác od nich obrany/ y Ich

ENI. Pánowie Postowie tam obecni / byli te-
go godni : bá y naležalo na tym Pánom Akáde-
miom.

Po piate. Nápisal Memorialistá / že Restat
principale punctum negotij, to iest cognitio & de-
fensio, Iurium Priuilegiorum Vniuersitatis, Etore
iura nie sa Akademiey ale Republicæ. A tuš
prawdy zapominal Memorialistá ; Aczeš zwyc-
zaynego twego locum communem nie zapominal ;
Wiesz ty dobrze / že Ich ENI. Pánom obywá
telom Koronnym mila iest libertas: milze nad
zdrowie Priuilegia y lura Regni: wiesz iż o nie
lewem & prawem czynić zwylki. y mądrześ to
wedle zwyczaju twego przytoczył / że idzie o
prawę y Przywileje Vniuersitatis, Etore nie sa
Akademiey ale Republicæ. Proszę Pánie / do-
brze sie w głowę zadrąpcie znów / przypomini-
ćieś te Iura, te Priuilegia Vniuersitatis, co to non
sunt Academie sed Regni, co ie to Jezuici wzru-
szają / dla których wzruszania ostrzych wszystkie
Koronne Stany na Jezuity tak dawno. wždy
iuz mien to dziecie aby teraz / kiedy iuz vlochane
Interregnum przyszło / kiedy iuz plac. Hic Rhodus
hic saltus. iuz ieno mocno strob occiput cæcum.

Jako cie nie wstyd imposturam hanc Koronie
 czynic wosztkiey: Malowam bylo na siedm abo
 dziesiec lat/ rozbierac/ okazowac te sprawe/ y
 merita iey: wywodzic swiadki/ y prawa/ cir-
 cumstantiom sie z bliska przypatrzy: Potiż
 bedziecie Korone tymi plomnemi mowani y
 nowinami mieszac y wieszac: Romam appella-
 stis, Romæ fuitis, Romæ (siedm lat) litigastis,
 Romæ vieti estis. vmyciesz sie/ podzielkujcie za-
 laskawy dekret/ ktoregoście samiż hukali. Cze-
 muście sie tu nie rospierali przed nami/ to iest
 przed Stanami Koronnymi/ iako to teraz/ nie-
 wiem iesli dobrze/ zamyslacie: Czemuście nie
 chcieli sie zdac na vznanie Ich Mościow cze-
 rech Xieży Biskupow/ nato od Jego K. M. An-
 no 1626. z Warszawskiego Seymu wysadzo-
 mych/ ad cognitionem, bā y ad compositionem amica-
 bilem, Sc. aleście die 16. Iulij tamtegoż Roku/
 odpowiedzieli Ich M. M. Xieży tym Commis-
 sarzom/ żeście w żadne traktaty wdać sie
 niechcieli/ ale Dekretu Sedis Apostolice z gola w
 tym czekac wols mieli: Ze sie wam tedy Xie-
 mu chcielo: mieciesz go. Teraz potrzasacie de-
 kretem iako platem/ na Censury y Excommunici-

tatie niedbacie/ y Koronne Stanu w toż mie-
 siąc chcecie. Mowicie/ że wam Krol prawą
 poprzysiagi/ zárazkedy y Koronie: bardzo do-
 brze, ale ktorež? naprzod/ nie te ktorych nie
 macie y pokazac nie możecie/ ale te ktore macie.
 potym te ktore wam y Krol/ y Rzeczypospolita
 nadal y nadac mogl/ a nie imie: to jest/ te kto-
 re nie wydzieraję z rąk Stanowi Duchowne-
 mu wladzy iego: concessionis Iuris, potestatis legen-
 di trybem rozytkiego Chrzesciństwa. Po-
 zwolil Papież/ Królowi Jagielowi Akademią
 fundowac: ale sobie rąk nie związał do pozwó-
 lenia tegoż drugim. Co wy bardzo dobrze wie-
 dzac/ nie dawnych lat/ Kiedzja Janida Rekto-
 rá/ posylaliście ad Paulum V. prośząc o takie rąk
 sobie związanie/ czegeście nie otrzymali. Uczy-
 nił też Statut Król Jagielo/ aby byly ieden Re-
 ktor w Krakowie. Prawda/ ale tey szkoly: kro-
 rą za pozwoleniem Papieskim otwierały/ a nie
 tey ktorą tamże imia/ zatymże Papieskim po-
 zwoleнием/ czasów potomnych postanowiona
 byc mogla. Gdyż par potestas non derogat pari:
 a daleko mniej eadem sibi ipsi: Dal wam Król
 Jagielo prawo/ aby Kanclerz Koronny byl

66

Kanclerzem waszym y iest to w Statucie. Po-
przysiagl wasm Król prawá. a mozeš tež to po-
przysiadz: Nie. Dla tego / Stolica Apostolska / ktora wasm moc dala do uczenia w Krá-
kowie/ onaž tež wasm samá závždy podáie Kan-
clerzá/ Krakowskiego Biskupa / a w tym nie
łamie praw waszych ani Iura Regni. A co wy
to nauczacie/ abo przynamniey occasią niektó-
rym z waszych podaiecie / do mowienia / že Pa-
pież nie ma nic do waszych szkolnych praw w
Polszcze: to gruba y szpetna / y nie Katholicka propositia , pachnąca sercem Hereticum /
y Atheismem / a pono sie iey uczymy / odwas
ktorzy to sie Magistros Regni nazywacie. Co
tež powiadacie że sie wolności Szlachectie
przez szkoły Jezuickie łamią. Ba owszem przez
te wasze postępkı : bo wy kładziecie na nas
Szlachta ten Minstuk / aby nam w Krá-
kowie nigdzie / ieno do waszych szkol/ wolno
nie było dawać na ćwiczenie waszych synow:
A synom názym taką przysięgę contra veterem
Academie morem na toż czynie każeście. co ie-
sli nie iest niewola / y nie nastepowanie na
wasze wolności Szlachectie / nich kázy osza-

dzi; bá sadzic nas wiele / ale co z tym rzec/
 dla waszego vporu miewiemy. bo gdy wol-
 nosci swey zażywaję do Jezuitow swę syny
 damy abo poslemy; wy / y waszy uczniowie/
 na syny nasze / despełtowaniem / harpaniem /
 biciem / graniem / na gospody nachodze-
 niem / tak dluго nastepuiecie / aż ie abo do
 škol chodzicé abo z Krakowá prez odiechacé
 przyniewolicie. Co/takz iest niewola / iakiey
 Krol żaden na nas nie zaciaga: y gdyby za-
 ciagal / wazyseybysny to sobie za oppressio-
 mieli. Alle že to Alma Mater Vniuersitatis
 czyni: cierpieć / milczeć / y nad to dziekowacé
 wam y bronić was musiemy. Tak wy do-
 brze barzo y szcerze naszych wolnosci Szla-
 chedich przestrzegacie! Ale to puszczajac
 prez: a do mego Memorialisty sie powra-
 caię / musze mu tu iedne rzeęz przypomnieć
 y do uwazenia podać. Wiemy iż Jezuitow
 Krol August za Incolas Regni przyjal / y Przy-
 wileiem to im obwarował: przyjal ich do
 Korony / a naprzod do Miast Królewstich /
 przypuscił ich / y bona illorum do Ziemiowa:
 to iest do praw Szlachedich / że za niemi-

siedz̄. a przyiał ich cum toto & integro insti-
 tuto ipsorum. Maia tedy prawo od Króla
 Jezuici mieszkać w Koronie y w Miastach
 Koronnych y żyć secundum suum laudabile in-
 stitutum. To Prawo y Przywilej / poprzysie-
 żony jest tymże Jezuitom od Królow ná-
 stępcow Augustowych / zarówno z innymi O-
 bywatelami tych Państw. To zátym prawa-
 nem y przywilejem poprzysieżonym siedzac/
 wolno Jezuitom w Krakowie mieszkać /
 wolno im tamże secundum institutum eorum
 żyć. wolno im tam szkoly y Collegium stano-
 wić / bo to ich institutum ; a te wolność przy-
 wilejem ztwierdzona mája / limitaticej żadnej
 w tym nie mája / poprzysieżono to od Kró-
 low mája. Toč pewnie Jezuici gdy w Krako-
 wie szkoly otwierają / wolności od Królow
 nadanej y poprzysieżonej zazýwają. Toč zá-
 tym Akademicy Jezuitom wolność od Kró-
 low nadaną y poprzysieżoną lamią : A Jez-
 uici Akademikom żadnego prawa y przywi-
 leju nie psują. bo go Akademicy pokazać nie
 mogą : to jest / nie mája. Przeyzrzy sie w

tym

nym punkcie każdy baczny / a osobliwie ty
Memorialista.

Inzymi nie pамieciami / daruie na ten
czas Memorialiste tylko to przydam / co mu
despernicacemu nadzieje uczynic moze. Nie fra-
suj sie Panie Memorialista / y z Clientami
twoimi : nie trzebاق bedzie iñszego mieysca
szukac / dobrze tam miejskac gdzie y teraz /
choćiaz żartowno z Jezuitami. Dobrzyc lu-
dzie / y godni Jezuici / tylko wy pokonu sa-
mi chrieycie y media do tego przystojnych za-
żywac. Szpetnac to w ludziach uco-
nych y godnych affektem sie rzadzic : y rozumow / mieysca nie dawsy / *iniquas rationes*
sectari, y do innych ludzi wiadomosci / iakoby
verissimae & *iustissimae* byly podawac. Nie
mac to w mądrych / a zwlašcza Duchownych
mieysca: *quod non potest pellis leonina*, pertingat
vulpina. Ani ono. Dolus an virtus quis in hoste
requirat. Czlowiek dobry ktry sprawiedliwo-
sci szuka ; woli sprawe stracic / nizeli iey nie-
bezpressościa / y malis artibus popierac. Czlo-
wiek mądry żaniechyla controuersiey / kiedy
mu altera pars pokazuje iustas sua cause ratio-

nes, a daleko wiecze kiedy zayda legitimae Iudicium decisiones. a ieszcz daleko wiecze kiedy
 miu pars aduersa, chociaż Iure Victrix, osiągnie
 aquas pacis conditiones. Co Akademicy od Je-
 zuitow wzytko mąq. wszak od wielu lat Vni-
 onem z nimi / y cum toto corpore Academiæ equis
 bā y suadz optandis conditionibus chcieli / y pono
 teraz chcieć beda / żeby sie nie zdali byc nieu-
 żywymi na ich skwierki w tey sprawie: pono
 też żeby zbiegли zawiadzieniu duż ich / ktorych
 niewiem iesli nie zawiadza / w tym: że vda-
 wzy sie (iakoż tak mieli uczynić / a nie inaczey)
 do Stolice Apostolskiej / y od oney cognitionem
 cause prosiwszy / y vprosiwszy: dekretowi
 przecza / y słowy tylko ale nie re ipsa onemu
 sie poddaią. Censury y karania Papieskie na
 sie zaciagają / y w toż periculum wielu in-
 mych zawiadza. a mało bym nie rzekł / że na
 takiż hak Stary Koronne naganią. Co ten
 twoj Memorial milo Panie Memorialista /
 dosyć iasnie opiewa. A wiere y Akademikom to nie zdrowo / y Stanom Koronym
 nic potym. Lepiejby żeby sie Akademicy swym/
 a Jezuici też swym contentowali. Zaczym nie

trzebáby bylo Rumátiey ktorá Memorialistá grozi / ani podvod ná prowadzenie sie z Krakowá / ktorý ponoby was nie všetkých plákal. Žgoda / Milosé / Rozum / Prawdá vkoj was obiedwie stronie. A nas tež Stany Koronne z námi / ktorzy dla vásykh školnych rostertkov pokonu ná ziázdach / ná Seymikach / ná Synodach
nie mamy.



але и ми ти ахті
то охвітіши ми
діліше від іх
засібів від
засібів які
засібів які
засібів які

